

Sygn. akt IC 273/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 05 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Turku Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący - SSR Barbara Sowińska

Protokolant - st. sek. sąd. Katarzyna Binkowska

po rozpoznaniu w dniu 05 października 2015 r. na rozprawie

w T.

sprawy z powództwa Ł. R. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Ł. R. (1) kwotę 3.647,53 zł (trzy tysiące sześćset czterdzieści siedem złotych pięćdziesiąt trzy grosze) w tym:

- kwotę 3.278,53 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13.04.2015r. do dnia zapłaty

- kwotę 369,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.04.2015r. do dnia zapłaty

2. oddala powództwo w pozostałej części

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.191,76 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu w tym kwotę 475,09 zł tytułem części kosztów zastępstwa procesowego

4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 301,70 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu w tym kwotę 141,91 zł tytułem części kosztów zastępstwa procesowego

Sygn. IC 273/15

## UZASADNIENIE

Powód Ł. R. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 4.342,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13.04.2015r. do dnia zapłaty - tytułem naprawienia szkody w samochodzie osobowym marki A. R. I. o nr rej. (...), będącej następstwem popełnienia wykroczenia przez kierującego pojazdem, posiadającego wykupione u pozwanego ubezpieczenie OC; nadto zażądał zasądzenia kwoty 369,00 zł tytułem zwrotu kosztów ekspertyzy technicznej z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą od pełnomocnictwa, rozpoznania sprawy pod jego nieobecność oraz złożył wnioski dowodowe.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 29.12.2014r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego kierujący samochodem, posiadający umowę ubezpieczenia OC u pozwanego, nie zachowując należytej ostrożności, doprowadził

do kolizji z jego pojazdem marki A. R. I. o nr rej. (...) i powstania w nim uszkodzeń. Przyznał, że pozwane towarzystwo ubezpieczeń przejęło odpowiedzialność za szkodę i po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym oszacowało koszty naprawy auta na kwotę 3.807,73 zł brutto i taką kwotę mu wypłaciło. W ocenie powoda, powyższa kwota nie rekompensowała szkody co wykazała ocena techniczna wykonana na jego zlecenie, gdzie koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia oszacowano na 8.149,83 zł brutto. Podkreślił, że pozwany, mimo wezwania, odebranego 07.04.2015r., nie spełnił jego żądania w zakresie dopłaty odszkodowania wobec czego koniecznym było wystąpienie z niniejszym powództwem.

Domagając się zasądzenia kwoty 369 zł z tytułu kosztów ekspertyzy argumentował, że wydatek ten był uzasadniony i konieczny ponieważ nie posiada wiedzy specjalistycznej mogącej zweryfikować obiektywnie poprawność ustaleń ubezpieczyciela. Na poparcie roszczenia przywołał pogląd prezentowany w judykaturze i doktrynie. Uzasadnił żądanie w zakresie odsetek, legitymacji biernej i właściwości miejscowej.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych oraz złożył wnioski dowodowe. Przyznał, że po zgłoszeniu przez powoda szkody jako skutku zdarzenia z dnia 29.12.2014r. przeprowadził postępowanie likwidacyjne, wynikiem którego było ustalenie, w oparciu o system EurotaxGlass's, kosztów naprawy pojazdu marki A. (...) na poziomie 3.807,73 zł brutto. Zakwestionował wyliczenia dotyczące wysokości szkody zawarte w opinii technicznej złożonej przez powoda, oparte na kalkulacji z (...), podnosząc, że jeżeli strona powodowa dokonała naprawy uszkodzonego pojazdu to winna przedstawić rachunki lub faktury VAT celem wykazania poniesienia związanych z tym kosztów. Zanegował prawo powoda do ustalania wysokości szkody w oparciu o ceny części tzw. oryginalnych z (...), podkreślając, że rodzaj uszkodzeń oraz wiek pojazdu przemawiają za przyjęciem do rozliczenia cen części innych niż oryginalne.

Nie zgodził się z roszczeniem powoda o zapłatę kosztów prywatnej ekspertyzy podnosząc, że ów koszt nie pozostaje w bezpośrednim, adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem. Przekonywał, że wszelkie opinie prywatne, ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, pozbawione są mocy dowodowej. Nie zgodził się z żądaniem zasądzenia odsetek od żądanej kwoty odszkodowania wskazując na obowiązujące go terminy określone w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), którym nie uchybił, wobec czego w przypadku ewentualnego ustalenia szkody w innej niż on wysokości, odsetki należne powodowi winny być zasądzone od daty wyroku. Na poparcie prezentowanego stanowiska przywołał pogląd doktryny i judykatury (k.31-33).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Dnia 29.12.2014r. w miejscowości W., A. P., kierujący pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...), w trudnych warunkach drogowych, przy śliskiej nawierzchni jezdni, nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), którym poruszał się Ł. R. (1). Na miejsce zdarzenia nie wezwano policji. W wyniku kolizji uszkodzeniu w pojeździe marki A. (...) uległy: tylna kłapa, tylny zderzak, hak, tablica rejestracyjna oraz drzwi tylne. Sprawca zdarzenia nie kwestionował swojej winy i złożył stosowne oświadczenie w tym zakresie.

W dacie zdarzenia właściciela pojazdu marki A. wiązała z Towarzystwem (...) (dalej: (...)) umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) nr (...), zawarta na okres 1 roku od 18.02.201r. do 17.02.2015r. Dnia 05.01.2015r. poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody w swoim pojeździe, wskazując datę i miejsce kolizji oraz dane uczestników. Szkodę zarejestrowano pod nr 6/15/33/28. Sprawca i poszkodowany złożyli wymagane przez ubezpieczyciela dokumenty. Dnia 13.01.2015r. przedstawiciel (...), przeprowadził w obecności poszkodowanego oględziny pojazdu, opisał uszkodzenia auta i sporządził dokumentację fotograficzną. Na tej podstawie sporządził protokół szkody i ocenę techniczną.

Na zlecenie ubezpieczyciela, dnia 26.01.2015r. opracowano w systemie E.'s kosztorys w którym koszt naprawy pojazdu A. (...) oszacowano na kwotę 2.776,05 zł brutto.

W wycenie zastosowano urealnienie na części w wysokości 30%, wprowadzono pozycje niekatalogowe, część cen zmieniono ręcznie, stawkę roboczogodziny przyjęto na poziomie 70 zł netto na prace lakiernicze i blacharskie.

W toku postępowania likwidacyjnego badano czy pojazd marki A. (...) uczestniczył w wcześniejszych zdarzeniach drogowych na terenie Polski. Uzyskano wynik negatywny. Dnia 26.01.2015r. ubezpieczyciel zdecydował o przyznaniu poszkodowanemu odszkodowania w kwocie 2.776,05 zł brutto o czym powiadomiono go pisemnie. Dnia 28.01.2015r. kwotę 2.776,05 zł przelano na wskazany przez Ł. R. nr konta. Po złożonym przez poszkodowanego odwołaniu dokonano ponownych oględzin jego pojazdu, sporządzono kolejny protokół szkody i kosztorys w którym koszt naprawy pojazdu oszacowano na 3.807,73 zł brutto w następstwie czego, dnia 25.02.2015r. dopłacono mu kwotę 1.031,68 zł brutto. Łącznie Ł. R. otrzymał z tytułu odszkodowania kwotę 3.807,73 zł brutto.

Poszkodowany nie zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczyciela. Zlecił rzeczoznawcy samochodowemu wykonanie opinii technicznej w której koszt naprawy pojazdu A. (...), w oparciu o program EurotaxGlass's, określono na 8.149,83 zł brutto. Do wyceny przyjęto ceny części oryginalnych od dealera (...) R. P.. Za opracowanie kosztorysu Ł. R. zapłacił 369,00 zł brutto. Dnia 07.04.2015r. do (...) wpłynęło pismo poszkodowanego z żądaniem zapłaty kwoty 4.342,10 zł obejmującej koszty naprawy auta i wyceny, w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Ubezpieczyciel nie spełnił żądania.

(dowód: protokoły szkody k.10-12, pismo (...) k.14, przelewy k.15,16, kosztorys rzeczoznawcy M. Z. k.17-19, wezwanie do zapłaty z dowodem doręczenia k.20-21,22,23, faktura VAT k.24, dokumenty z akt szkody: kalkulacje, dokumentacja fotograficzna, zgłoszenie szkody, oświadczenie o zdarzeniu, polisa, zapytanie do (...))

Do wyceny kosztów naprawy A. (...), rocznik 2006, biegly P. P. wykorzystał powszechnie stosowany i uznawany przez autoryzowane warsztaty naprawcze oraz towarzystwa ubezpieczeniowe, system (...) z bazą cennika na dzień szkody. Wycenę poprzedził oględzinami. Do ustalenia kosztów naprawy przyjął zakres uszkodzeń zakwalifikowany przez ubezpieczyciela do naprawy i wymiany, poszerzając go koszt czynności technologicznych takich jak: konserwacja profili, koszt emblematów znajdujących się na poszyciu zderzaka, koszt folii ochronnych oraz zestawów mocowań, które zawierają spinki, śruby, podkładki. Zastosował w kalkulacji materiały oraz normy czasowe operacji wskazane przez producenta. Stawkę roboczogodziny przyjął na poziomie 90 zł netto na prace blacharskie i 95 zł netto na prace lakiernicze, to jest w wysokości średnich stawek stosowanych w warsztatach lakierniczo-blacharskich na terenie powiatu (...) w roku 2014. Sprawdził dostępność części alternatywnych tzw. zamienników. W kosztorysie uwzględnił ceny oryginalnych części sygnowanych logo producenta oraz ceny dostępnych części alternatywnych tzw. zamienników najlepszej jakości, które uległy uszkodzeniu w zdarzeniu z dnia 29-12-2014 roku. W trakcie oględzin przeprowadził pomiary grubości powłok lakierniczych poszczególnych elementów całego pojazdu przy użyciu miernika (...) nr 14/733 spełniającego wymagania norm (...), (...) ISO (...),2360, (...). Wyniki pomiarów grubości powłok lakierniczych przedstawił w „Raporcie z pomiaru powłok lakierniczych”. Koszty naprawy pojazdu A. (...), na dzień zaistnienia zdarzenia, oszacował na kwotę 7.086,26 zł brutto.

Przy szacowaniu wartości pojazdu oparł się na programie eksperckim (...)Ekspert z bazą cennika na dzień zaistnienia zdarzenia tj. grudzień 2014 roku oraz na instrukcji nr I/2005 Stowarzyszenia rzeczoznawców (...) i Ruchu Drogowego w W.. Uwzględnił parametry pojazdu w tym rok produkcji, I rejestrację, wyposażenie dodatkowe.

Wartość rynkową pojazdu marki A. (...) według stanu sprzed przed zdarzenia oszacował na kwotę 19.300,00 zł brutto, wartość pojazdu uszkodzonego na kwotę 13.500,00 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego P. P..48-85,86, 100-100v)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy w zakresie okoliczności powstania szkody i rozmiaru uszkodzeń pojazdu marki A. (...) Sąd oparł na zgromadzonych przez strony, opisanych wyżej dokumentach, którym dał wiarę w pełni albowiem strony nie zakwestionowały skutecznie ich autentyczności czy wiarygodności (z wyjątkiem kosztorysów), a Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu.

Bezspornie sprawcę szkody wiązała z Towarzystwem (...) S.A. w W. umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzona polisą nr (...).

Sporną kwestię stanowiła wysokość odszkodowania.

Bezspornie pozwany uznając swoją odpowiedzialność wypłacił powodowi łącznie kwotę 3.807,73 zł brutto tytułem odszkodowania i odmówił spełnienia dalej idącego żądania. Powód oszacował szkodę na 8.149,83 zł brutto, biegły sądowy na 7.086,26 zł brutto.

Pozasądowa opinia przedstawiona przez powoda, ale i kalkulacja naprawy wykonana na zlecenie ubezpieczyciela, są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. Dokument prywatny, stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania, choć jego moc jest słabsza od dokumentu urzędowego. Dokument prywatny tak jak każdy dowód podlega ocenie sądu.

Nietrudno zauważyć, że wnioski zawarte w kosztorysach sporządzonych: przez ubezpieczyciela oraz z prywatnej kalkulacji i biegłego sądowego, choć sporządzone w oparciu o programy A. (biegły) i EurtotaxGlass#s (strony), powszechnie stosowane przy rozliczaniu szkód komunikacyjnych, znacząco od siebie odbiegają. Analiza kosztorysów uprawnia do stwierdzenia, że wysokość kosztów naprawy pojazdu ustalona przez ubezpieczyciela została zaniżona do poziomu uniemożliwiającego jego skuteczną naprawę co wykazały: prywatna kalkulacja oraz przede wszystkim opinia biegłego sądowego.

O ile jeszcze zastosowane przez pozwanego urealnienie na części w wysokości 30% nie budzi wątpliwości to brak raportu optymalizacji uniemożliwia poprawną weryfikację kosztorysu wykonanego na zlecenie ubezpieczyciela bo nie daje odpowiedzi na temat dostępności tychże części zamiennych na rynku polskim. Wiarygodność kalkulacji podważa też ręczne zmienianie w niej cen i czasu potrzebnego do wykonania naprawy. Stwierdzić nadto należy, że zupełnie dowolnie i bez żadnego uzasadnienia przyjęto w kalkulacji sporządzonej na zlecenie pozwanego stawki roboczogodziny na poziomie 70 zł netto, a więc zdecydowanie odbiegające od tych funkcjonujących na rynku lokalnym. Powyższe dyskwalifikuje ustalenia pozwanego w zakresie kosztów naprawy i czyni je nieprzydatnymi do rozstrzygnięcia.

Rzetelniejsza wydaje się być kalkulacja wykonana na zlecenie powoda, choć w świetle opinii biegłego sądowego, uznać należy, iż i ona nie w pełni oddaje rzeczywisty rozmiar szkody a to z powodu przyjęcia w niej do wyceny wyłącznie cen części oryginalnych z logo producenta co przy wieku pojazdu wydaje się być nieuzasadnione. Stanowisko pozwanego należy w tym zakresie podzielić.

Tych błędów pozbawiona jest jasna, spójna i pozbawiona sprzeczności opinia biegłego sądowego P. P..

Biegły uwzględnił zakres uszkodzeń badanego pojazdu opisany w protokole szkody i wyjaśnił o jakie elementy go rozszerzył. Dokonał oględzin auta i pomiaru powłoki lakierniczej. Należy przyjąć za biegłym, że wykonanie wszystkich wyszczególnionych operacji naprawczych i zastosowanie do wyceny kosztów naprawy cen części oryginalnych z logo producenta oraz dostępnych części alternatywnych, jest konieczne i niezbędne dla prawidłowego procesu naprawy pojazdu powoda. Biegły przedstawił raport optymalizacji na części i prawidłowo zastosował w kalkulacji ceny części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu oraz dostępne w systemie A. ceny części alternatywnych. Do rozliczenia prawidłowo przyjął stawki roboczogodziny na poziomie 90 zł i 95 zł tj. w wysokości powszechnie stosowanej przez warsztaty naprawcze. Przedstawioną opinię cechuje wysoki stopień profesjonalizmu. Jest jasna i czytelna. Biegły w opinii ustnej uzupełniającej odniósł się do zarzutów pozwanego i wyjaśnił, że na podstawie wydruku z pomiaru powłoki lakierniczej brak był podstaw do uznania, że pojazd przechodził wcześniejsze naprawy w części tylnej, która uległa uszkodzeniu w grudniu 2014r. Wcześniejsze naprawy jego części przedniej pozostają bez znaczenia dla szacowania szkody. Biegły uzasadnił też przyczynę uwzględnienia w kosztorysie kosztów lakierowania wspornika.

Powód, występując z przedmiotowym powództwem, stanął na stanowisku, iż na ubezpieczycielu, stosownie do art. 34 ust.1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r.o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych(j.t. Dz.U.z 2013 poz. 392 ze zm., dalej u.u.ob.) i art. 361 k.c., ciąży obowiązek pełnej rekompensaty poniesionej przez niego straty wobec czego pozwany winien jej zapłacić dodatkowo kwotę dochodzoną pozwem. Wartość pojazdu po jego naprawie to nic innego, jak jego wartość rynkowa. Ponieważ

wartość ta w wyniku uszkodzenia, choć później wyeliminowanego, maleje w stosunku do tej, jaką pojazd ten miałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony, to kompensata powinna obejmować nie tylko koszty naprawy, ale także tę różnicę wartości.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie z art. 9 ust. 1 cytowanej ustawy umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej, wiążąca w przedmiotowej sprawie właściciela pojazdu, którym kierował sprawca szkody i pozwanego, obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisem art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane jego ruchem, oparta jest na zasadzie ryzyka. Stosownie do art. 361§1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie istnienia związku przyczynowego pomiędzy stworzeniem zagrożenia na drodze przez pojazd ubezpieczony u pozwanego, a powstaniem szkody na mieniu powoda.

Odnosząc się do roszczenia powoda należy mieć na względzie pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w (...) dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11 w którym przyjęto, że Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu.

W przedmiotowym stanie faktycznym należy, uznać, że użycie do naprawy oryginalnych części sygnowanych logo producenta i dostępnych części zamiennych oraz uwzględnienie technologii naprawy, przywróci pojazd do stanu sprzed kolizji a jego naprawa jest ekonomicznie uzasadniona i niewątpliwie nie doprowadzi do wzbogacenia powoda.

Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić, odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek taki istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363§ 2 i art. 361 § 1 k.c.; por. np. uzasadnienie uchwały z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz.144, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r.) Niezrozumiałym, w ocenie sądu było zatem żądanie pozwanego aby powód złożył faktury czy rachunki za naprawę pojazdu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy bezspornie dowodzi, iż pozwany zaniżył znacznie rzeczywiste koszty naprawy pojazdu powoda. Wypłacona powodowi suma odszkodowania, wbrew twierdzeniu pozwanego, nie kompensuje szkody na mieniu. Opinia biegłego sądowego wykazała rzeczywisty rozmiar szkody.

Za zasadne Sąd uznał żądanie powoda w zakresie zwrotu poniesionych kosztów ekspertyzy albowiem znajduje ono oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w tym w Uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., sygn. III CZP 24/04, gdzie przyjęto, że Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (OSNC 2005/7-8/117, Biul.SN 2004/5/6, Wokanda 2004/7-8/12, M.Prawn. 2004/13/583, Wspólnota 2004/14/55, M.Prawn. 2004/15/720, Prok.i Pr.-wkl. 2005/1/32, M.Prawn. 2005/3/162, LEX 106617).

W przedmiotowej sprawie poniesienie tego kosztu przez powoda było obiektywnie uzasadnione i konieczne, zmierzało do ułatwienia określenia ubezpieczycielowi wysokości kosztów naprawy i rozmiarów szkody. Wycena pozwoliła powodowi sprecyzować żądanie, czego bez niej uczynić by nie mógł. Koszty prywatnej opinii związane były ze szkodą jaką poniósł a jego roszczenie w zakresie zasądzenia kwoty 369,00 zł opiera się na delikcie. W innym razie bowiem powód by sporządzenia takiej opinii nie żądał. Powód nie miał innych możliwości obalenia twierdzeń pozwanego co do rozmiaru szkody. Tylko opinia wykonana przez specjalistę mogła zmienić decyzję ubezpieczyciela.

Mając na uwadze zebrany i wyżej oceniony materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację prawną Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu kwotę 3.647,53 zł w tym kwotę 3.278,53 zł stanowiącą różnicę między kosztami naprawy ustalonymi przez biegłego sądowego (7.086,26 zł brutto), a kwotą wypłaconą przez pozwanego na etapie postępowania przedsądowego (3.807,73 zł brutto) oraz kwotę 369 zł tytułem kosztów prywatnej ekspertyzy.

W pozostałej części powództwo oddalono jako nieudowodnione.

Powód wniósł o zasądzenie dochodzonych kwot wraz z ustawowymi odsetkami, w tym od kwoty z tytułu kosztów naprawy pojazdu od dnia 13.04.2015r. do dnia zapłaty, od kwoty 369,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Odsetki, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Reguły te modyfikują art. 14 ust.1,2 u.u.ob. w zw. z art. 817§1,2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni.

Poszkodowany w przedmiotowej sprawie współdziałał z ubezpieczycielem w toku postępowania likwidacyjnego dostarczając mu na wezwanie każde żądane dokumenty. Pozwany jeszcze przed złożeniem pozwu, po przedstawieniu mu przez powoda prywatnej oceny technicznej, miał możliwość zweryfikowania wysokości odszkodowania. Z tego uprawnienia nie skorzystał. Dnia 07.04.2015r. otrzymał pismo poszkodowanego z żądaniem zapłaty określonej nim kwoty (odszkodowania za naprawę i kosztów ekspertyzy) w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Żądania w tym terminie nie spełnił wobec czego, już od 11.04.2014r. popadał w zwłokę.

Mając na uwadze powyższe odsetki uwzględniono zgodnie żądaniem.

Powód „wygrał” sprawę w 77%.

Obie strony zażądały zwrotu kosztów procesu.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której

zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy.

Wobec wyniku rozstrzygnięcia Sąd, na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c. rozliczył koszty procesu stosunkowo.

Powód poniósł następujące koszty: 236,00 zł opłaty uiszczonej zgodnie z art. 13 ust.1u.k.s.c.(ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. Z 2014r. poz. 1025), 694,75 zł na koszty opinii biegłego oraz 617 zł kosztów zastępstwa procesowego stosownie do stawek określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013, poz. 461) wraz z opłatą skarbową, łącznie 1.547,75 zł. Wobec wyniku rozstrzygnięcia sąd zasądził powodowi 77% poniesionych kosztów tj. kwotę 1.191,76 zł w tym 475,09 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 617 zł wg stawek wynikających z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013, poz. 490) wraz z opłatą skarbową oraz wydatki na opinię biegłego w kwocie 694,75 zł, łącznie 1.311,75. Z tej kwoty zasądzone mu 23% to jest kwotę 301,70 zł w tym kwotę 141,91 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Zdaniem Sądu sytuacja finansowa stron pozwala im na wywiązanie się z nałożonego obowiązku.